

Sygn. akt III AUa 155/13

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 25 września 2013 r.

Sąd Apelacyjny - III Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w Gdańsku

w składzie:

Przewodniczący:	SSA Bożena Grubba (spr.)
Sędziowie:	SSA Iwona Krzeczowska - Lasoń SSA Maciej Piankowski
Protokolant:	Katarzyna Pankowska

po rozpoznaniu w dniu 25 września 2013 r. w Gdańsku

sprawy Z. K.

przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddział we W.

o prawo do emerytury

na skutek apelacji Z. K.

od wyroku Sądu Okręgowego w Elblągu- IV Wydziału Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

z dnia 23 sierpnia 2012 r., sygn. akt IV U 1863/12

oddala apelację.

Sygn. akt III AUa 155/13

UZASADNIENIE

Z. K. odwołał się od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddział w W. z dnia 17 kwietnia 2012 r. odmawiającej mu prawa do emerytury wnosząc o jej zmianę i przyznanie prawa do świadczenia.

Pozwany w odpowiedzi na odwołanie wniósł o jego oddalenie.

Wyrokiem z dnia 23 sierpnia 2012 r. Sąd Okręgowy w Elblągu IV Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych oddalił odwołanie. Uzasadniając swoje stanowisko Sąd wskazał, iż Z. K. urodzony (...), w dniu (...) ukończył 60 lat.

W dniu 1 marca 2012 r. ubezpieczony złożył w organie rentowym wniosek o przyznanie mu prawa do emerytury pomostowej. Wnioskodawca przedłożył pozwanemu świadectwa wykonywania pracy w szczególnych warunkach, tj.:

- w Stoczni (...), z którego wynikało, iż od 9 listopada 1972 r. do 15 czerwca 1974 r. stale i w pełnym wymiarze czasu pracy wykonywał prace spawacza elektrycznego wymienione w wykazie A, dział 3 poz. 90 pkt 37 stanowiącego załącznik nr 1 do zarządzenia nr 3 Ministra kuźnictwa i przemysłu maszynowego z 30 marca 1985 r. w sprawie stanowisk pracy, na których wykonywane są prace w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze;

- w PGR G., wystawione przez Agencję Nieruchomości Rolnych Oddział Terenowy w O.. Z zawartych w nim informacji wynika, iż Z. K. w okresie od 16 lipca 1974 r. do 31 stycznia 1982 r. stale i w pełnym wymiarze czasu pracy wykonywał prace w szczególnych warunkach, jako pracownik dozoru inżynieryjno-technicznego wymieniony w wykazie A dział XIV poz. 24 pkt 1 wykazu stanowiącego załącznik do zarządzenia Nr 16 Ministra Rolnictwa, Leśnictwa i Gospodarki Żywnościowej z dnia 31 marca 1988r. w sprawie stanowisk pracy, na których wykonywane są prace w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze, uprawniającym do niższego wieku emerytalnego, wzrostu emerytury lub renty inwalidzkiej (Dz.Urz. Min. Roln. i Gospod. Żywnościowej nr 2 poz.4).

- w PGR K., wystawione przez Agencję Nieruchomości Rolnych Oddział Terenowy w O.. Z zawartych w nim informacji wynika, iż Z. K. w okresie od 16 lipca 1974 r. do 31 stycznia 1982 r. stale i w pełnym wymiarze czasu pracy wykonywał prace w szczególnych warunkach, jako dyrektor gospodarstwa rolnego wykonując dozór inżynieryjno-techniczny wymieniony w wykazie A dział XIV poz. 24 pkt 1 wykazu stanowiącego załącznik do zarządzenia Nr 16 Ministra Rolnictwa, Leśnictwa i Gospodarki Żywnościowej z dnia 31 marca 1988 r.

Do stażu pracy w warunkach szczególnych w rozumieniu art. 4 ustawy o emeryturach pomostowych zakład uwzględnił okresy zatrudnienia wykonywanego od 9 listopada 1972 r. do 15 czerwca 1974 r. w Stoczni (...) SA w G. i od 16 lipca 1974 r. do 31 stycznia 1982 r. w PGR G. – łącznie 9 lat 1 miesiąc i 23 dni.

Do stażu pracy w warunkach szczególnych pozwany nie uwzględnił okresu od 1 czerwca 1984 r. do 31 grudnia 1991 r. i od 1 lipca 1992 r. do 31 marca 1993 r. na stanowisku dyrektora gospodarstwa rolnego.

Mając na uwadze tak ustalony stan faktyczny, Sąd uznał, że skarżący spełnia określone w art. 4 pkt 1,3,4 i 7 ustawy o emeryturach pomostowych kryterium wiekowe oraz kryterium posiadania ogólnego okresu zatrudnienia. Kwestią sporną w sprawie pozostawała okoliczność, czy praca wnioskodawcy w okresie od 1 czerwca 1984 r. do 31 grudnia 1991 r. i od 1 lipca 1992 r. do 31 marca 1993 r. była przez niego wykonywana w szczególnych warunkach, uprawniając do uzyskania emerytury pomostowej.

Rozważając powyższą kwestię, Sąd stanął na stanowisku, że skarżący w okresie od 1 czerwca 1984 r. do 31 grudnia 1991 r. i od 1 lipca 1992 r. do 31 marca 1993 r. pracował w PGR K., zajmując stanowiska, które nosiły różne nazwy, ale de facto praca polegała na kierowaniu zakładem rolnym – na stanowisku kierownika zakładu tymczasowego, kierownika i dyrektora. W gospodarstwie rolnym w K. prowadzona była produkcja roślinna oraz zwierzęca. W zakładzie zatrudnionych było ok. 200 pracowników, w tym ok. 40 traktorzystów. Z zakresu czynności wynikało, że do skarżącego należało przede wszystkim organizowanie i nadzorowanie pracy wykonywanej przez poszczególne brygady i podległych mu pracowników umysłowych, dbałość o proces techniczny i całokształt parku maszynowego, prowadzenie szkoleń załogi, zabezpieczenie paszy dla inwentarza, prowadzenie kalkulacji i rozliczania, odpowiedzialność za całokształt dokumentacji sporządzonej w zakładzie, przyjmowanie i zwalnianie, nagradzanie i karanie pracowników, a także działania z zakresu p/poż.

Już z samych wyjaśnień skarżącego wynikało, że wnioskodawca wykonywał różne zadania, nadzorował wszystkich pracowników, w tym zarówno pracujących na stanowiskach zaliczających się do prac w szczególnych warunkach jak i pozostałych. Skarżący wskazał, że w zakładzie rozdzielał prace, decydując kto, np. idzie do orki i siewów, nadzorował załadunek oraz ok. 100 pracowników, którzy obsługiwali inwentarz, nadzorował by zwierzęta miały dostarczoną paszę, były wypielegnowane i wyczyszczone oraz by terminowo następowało dojenie i odstawianie mleka. Skarżący nadzorował również pracę w suszarni, gdzie robiono paszę, jak również pracę warsztatu, gdzie pracowali mechanicy dokonujący napraw sprzętu poza kanałami a także kowal i trzech spawaczy. Nadzorował też pracę brygady remontowej, w skład której wchodził murarz, dekarz i malarz. Podlegała mu też brygada meliorantów i

skarżący wyznaczał zadania i sprawdzał, co wykonali każdego dnia. Z. K. nadzorował brygady, które wykonywały siew, podejmował decyzje, kiedy rozpocząć zasiewanie i nadzorował czy prace polowe były należycie wykonane. Podejmował również decyzje, co do zwierząt hodowlanych, którymi zajmował się zootechnik oraz podejmował decyzje o wybicciu chorych zwierząt. Sprawował nadzór nad prawidłową uprawą pastwisk.

Biorąc pod uwagę zeznania wnioskodawcy Sąd zaznaczył, iż nie neguje, że wnioskodawca rozpoczynał prace we wczesnych godzinach rannych a nadto pracował w zasadzie bez limitu godzin dokonując nadzoru nad całością prac gospodarstwa. Niemniej jednak, w ocenie Sądu, dla oceny czy dany pracownik sprawuje dozór inżynieryjno-techniczny istotne jest, jakie czynności i w jaki sposób wykonuje. Nie wystarczy więc sam fakt zajmowania określonego stanowiska – kierownika zakładu rolnego. O tym, czy zaistniały przesłanki wymienione w wykazie A, dział XIV, poz. 24 rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 r. decyduje także, a może przede wszystkim charakter pracy pracowników, nad którymi wykonywany jest nadzór. Pracownicy ci bowiem muszą wykonywać stale i w pełnym wymiarze prace w szczególnych warunkach.

W ocenie Sądu nie można było podzielić stanowiska skarżącego, albowiem z materiału dowodowego wynikało, iż sprawował on nadzór nad wszystkimi pracownikami PGR, w tym także nad pracownikami, którzy nie wykonywali pracy w szczególnych warunkach. Wnioskodawca przedstawił swoje obowiązki jako kierownicze, wskazując, iż wydawał dyspozycje pracownikom, co do prac, które miały być wykonane, nadzorował prace przy produkcji zwierzęcej, prace polowe, a także prace grupy remontowej. Nadto składając wyjaśnienia wnioskodawca dokładnie sprecyzował, jakie czynności wykonywał, wskazując m.in., iż był odpowiedzialny za zasiewy, opryski, stan czystości chłodni, pracę traktorzystów, pracowników zajmujących się inwentarzem i produkcją rolną.

W ocenie Sądu ze zgromadzonego materiału dowodowego wynikało niezbicie, iż w sposobie wykonywania pracy przez wnioskodawcę występowały szcążtkowe elementy nadzoru inżynieryjno-technologicznego, ale było ich niewiele np. przy produkcji w suszarni paszy, co oznacza, że nie był on wykonywany w pełnym wymiarze czasu pracy, a nadto nie był świadczony wyłącznie nad pracownikami, którzy byli zatrudnieni w warunkach szczególnych. Nadto z wyjaśnień skarżącego wynikało, iż nadzór nad pracownikami pracującymi w warunkach szczególnych, np. nad brygadą melioracyjną stanowił w istocie nadzór nie inżynieryjno-techniczny, a raczej miał on charakter nadzoru organizacyjnego, albowiem skarżący rozdzielał prace i sprawował nadzór nad dyscypliną pracy.

Wobec powyższego, uznać należało, że skarżący nie wykazał, aby przez 15 lat wykonywał pracę w warunkach szczególnych.

W tym stanie rzeczy, Sąd na podstawie art. 477¹⁴ § 1 k.p.c. orzekł, jak w sentencji wyroku.

Apelację od wyroku wywiódł wnioskodawca zaskarżając go w całości i wnosząc o jego zmianę poprzez uwzględnienie odwołania.

Uzasadniając swoje stanowisko ubezpieczony wskazał, iż w jego ocenie spełnił on wszystkie warunki niezbędne do przyznania mu prawa do emerytury pomostowej. Skarżący podkreślił, że w okresach, które nie zostały uwzględnione przez sąd do stażu szczególnego, wykonywał on czynności inżynieryjno – techniczne, co wynika ze świadectwa pracy z dnia 4 lipca 2012 r. Nadto podkreślił, że zgodnie z zakresem czynności kierownika zakładu z 1 czerwca 1984 r. wykonywał pracę stale i w pełnym wymiarze bezpośrednio przy stanowiskach wymienionych w wykazie. Pokreślił również, że z uwagi na złożony proces produkcji w zasadzie każdy pracownik narażony był na kontakt ze szkodliwymi substancjami. Wyjaśnił także, że prace były wykonywane każdego dnia, o każdej porze dnia i roku, bez względu na panujące warunki atmosferyczne.

Skarżący wskazał, że praca w gospodarstwie rolnym jest pracą specyficzną i wiąże się z bardzo dużą liczbą zagrożeń mechanicznych, chemicznych, pyłowych, biologicznych, prądem elektrycznym, hałasem, upadkiem z wysokości, i in.

Ubezpieczony podał, że od kilkunastu lat żyje z renty z tytułu niezdolności do pracy wypłacanej okresowo przez ZUS, co pozwala mu jedynie na skromne życie, często poniżej minimum socjalnego. Mieszka w starym domu, który wymaga generalnego remontu, na który on nie posiada środków finansowych.

Zaznaczył, że emerytura zapewniłaby mu stabilną egzystencję, dlatego też wnosi o uwzględnienie apelacji.

W piśmie z dnia 30 sierpnia 2013 r. - do którego wnioskodawca dołączył pismo z dnia 4 października 2012 r. przygotowane przez Agencję Nieruchomości Rolnych Oddział Terenowy w O. - ubezpieczony wskazał, że wyrok Sądu I instancji jest niezgodny z obowiązującym prawem, stanem faktycznym i orzecznictwem sądowym, zwłaszcza w kontekście przeprowadzonych dowodów z dokumentów oraz wyjaśnień skarżącego. Z. K. wyjaśnił po raz kolejny, że w spornych okresach nieprzerwanie świadczył nadzór nad pracownikami wykonującymi pracę w szczególnych warunkach, co aktualnie winno prowadzić do przyznania mu prawa do emerytury. Podniósł, że będąc zatrudnionym w PGR na stanowisku kierownika, nieprzerwanie nadzorował wykonywaną przez podległych mu pracowników pracę, ponosząc pełną odpowiedzialność materialną za mienie zakładu, jego wynik ekonomiczny oraz rozmiar produkcji. Podkreślił, że wykonywana przez niego praca była pracą w warunkach szczególnych, albowiem za taką została uznana przez ustawodawcę.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacja wnioskodawcy nie zasługuje na uwzględnienie.

W pierwszej kolejności wskazać należy, że Sąd Okręgowy w sposób prawidłowy ustalił stan faktyczny w oparciu o zgromadzony w sprawie materiał dowodowy, zaś w swych ustaleniach i wnioskach nie wykroczył poza ramy swobodnej oceny wiarygodności i mocy dowodów wynikające z przepisu art. 233 k.p.c., nie popełnił on też błędów w rozumowaniu w zakresie zarówno ustalonych faktów, jak też ich kwalifikacji prawnej, albowiem prawidłowo zinterpretował i zastosował odpowiednie przepisy prawa.

Sąd Apelacyjny podziela argumenty zawarte w uzasadnieniu Sądu Okręgowego i przyjmuje je za własne nie znajdując tym samym podstawy do ponownego przytaczania dokonanych już ustaleń faktycznych (por. wyrok Sądu Najwyższego z 5 listopada 1998r., sygn. I PKN 339/98, opubl. OSNAPiUS z 1999 r., z. 24, poz. 776).

Spór w przedmiotowej sprawie koncentrował się na kwestii spełniania przez Z. K. warunków ustalenia mu prawa do emerytury pomostowej, a w szczególności, wynikającej z art. 4 pkt 2 ustawy z dnia 19 grudnia 2008 r. o emeryturach pomostowych (Dz. U. z 2008 r. Nr 237, poz. 1656 ze zm.), przesłanki posiadania co najmniej 15 - letniego okresu pracy w szczególnych warunkach lub o szczególnym charakterze.

Tytułem wstępu wyjaśnić należy, że emerytura pomostowa to świadczenie przysługujące z nowego systemu emerytalnego (art. 24 ust. 2 i 3 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych) dla ubezpieczonych urodzonych po dniu 31 grudnia 1948 r. zatrudnionych w szczególnych warunkach/ charakterze, którzy nie mają prawa do emerytury określonej w przepisach art. 32, art. 33, art. 39, art. 40, art. 46, art. 50, art. 50a, art. 50e i art. 184 ustawy o emeryturach i rentach FUS oraz art. 88 Karty Nauczyciela, zwłaszcza z uwagi na niespełnienie, do końca 2008 r., warunków nabycia uprawnień do tych świadczeń. Świadczenie to spełnia funkcję emerytury z tytułu obniżonego (niższego) wieku emerytalnego (art. 32 ustawy o emeryturach i rentach z FUS), a zatem zostało wprowadzone ze względu na obiektywne okoliczności szybszego niż normalnie pogarszania się, wraz ze starzeniem się organizmu człowieka, zdolności do wykonywania dotychczasowego zatrudnienia z uwagi na jego specyfikę, tj. szczególne warunki lub charakter pracy. Jednak w porównaniu do emerytury w obniżonym wieku emerytalnym istotnie zawężono krąg ubezpieczonych -pracowników uprawnionych do emerytury pomostowej, zasadniczo kierując się przy tworzeniu wykazów prac w szczególnych warunkach/charakterze (załączniki nr 1-2 do ustawy o emeryturach pomostowych) kryteriami medycznymi z zakresu medycyny pracy (tak K. Antonów, M. Bartnicki, B. Suchacki, Ustawa o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych. Komentarz (komentarz do art. 24; uwagi do punktu 3), ABC, 2009, wyd. III). Rozwiązania zawarte w tej ustawie dotyczą osób objętych

pracowniczym systemem ubezpieczeń społecznych i mają charakter przejściowy oraz obejmują zamkniętą liczbę określonych podmiotów (por. uzasadnienie ustawy z dnia 19 grudnia 2008 r. o emeryturach pomostowych dostępne na internetowej stronie Sejmu, VI kadencja, nr druku: 1070) (por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Gdańsku z 2011-03-09, III AUa 1544/10, Orzecznictwo Sądu Apelacyjnego w Gdańsku rok 2011, Nr 3, poz. 2).

Na podstawie art. 4 ustawy o emeryturach pomostowych prawo do emerytury pomostowej przysługuje pracownikowi, który spełnia łącznie następujące warunki: 1) urodził się po dniu 31 grudnia 1948 r.; 2) ma okres pracy w szczególnych warunkach lub o szczególnym charakterze wynoszący co najmniej 15 lat; 3) osiągnął wiek wynoszący co najmniej 55 lat dla kobiet i co najmniej 60 lat dla mężczyzn; 4) ma okres składkowy i nieskładkowy, ustalony na zasadach określonych w art. 5-9 i art. 11 ustawy o emeryturach i rentach z FUS, wynoszący co najmniej 20 lat dla kobiet i co najmniej 25 lat dla mężczyzn; 5) przed dniem 1 stycznia 1999 r. wykonywał pracę w szczególnych warunkach lub pracę w szczególnym charakterze, w rozumieniu art. 3 ust. 1 i 3 ustawy lub art. 32 i art. 33 ustawy o emeryturach i rentach z FUS; 6) po dniu 31 grudnia 2008 r. wykonywał pracę w szczególnych warunkach lub o szczególnym charakterze, w rozumieniu art. 3 ust. 1 i 3, 7) nastąpiło z nim rozwiązanie stosunku pracy.

Z kolei art. 49 ustawy stanowi, że prawo do emerytury pomostowej przysługuje również osobie, która:

- 1) po dniu 31 grudnia 2008 r. nie wykonywała pracy w szczególnych warunkach lub o szczególnym charakterze, w rozumieniu art. 3 ust. 1 i 3;
- 2) spełnia warunki określone w art. 4 pkt 1-5 i 7 i art. 5-12;
- 3) w dniu wejścia w życie ustawy miała wymagany w przepisach, o których mowa w pkt 2, okres pracy w szczególnych warunkach lub o szczególnym charakterze, w rozumieniu art. 3 ust. 1 i 3.

Regulacja wynikająca z art. 49 ustawy jest zatem regulacją szczególną w stosunku do tej, jaka wynika z art. 4 ustawy.

Odstępstwo od zasady wynikającej z art. 4 pkt 6 ustawy (tzn. obowiązku wykonywania pracy w szczególnych warunkach po dniu 31 grudnia 2008 r.) zawężone jest jednak wyłącznie do tych ubezpieczonych, którzy na dzień 1 stycznia 2009 r. legitymują się okresem 15 lat pracy w warunkach szczególnych ale wyłącznie w rozumieniu ustawy o emeryturach pomostowych. Nie wystarczy zatem wykazanie się na ten dzień wymaganym okresem pracy w warunkach szczególnych w rozumieniu art. 32 i 33 ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych, albowiem konieczne jest także aby praca ta była pracą w warunkach szczególnych w rozumieniu ustawy o emeryturach pomostowych (art. 49 pkt 3). Sąd Apelacyjny w Gdańsku w całej rozciągłości podziela rozważania prawne poczynione w uzasadnieniu wyroku Sądu Najwyższego z dnia 13 marca 2012 r. (II UK 164/11, LEX nr 1171289). W motywach wskazanego orzeczenia Sąd Najwyższy zważył m.in., że "warunkiem skutecznego ubiegania się o emeryturę pomostową w świetle wykładni językowej art. 4 i 49 ustawy, jest więc legitymowanie się określonym stażem pracy w warunkach szczególnych lub w szczególnym charakterze (w rozumieniu ustawy o emeryturach pomostowych lub dotychczasowych przepisów) oraz kontynuowanie pracy w tych warunkach po wejściu w życie ustawy, a więc po 1 stycznia 2009 r. W przypadku, kiedy osoba ubiegająca się o to świadczenie nie kontynuuje pracy w warunkach szczególnych lub szczególnym charakterze i legitymuje się w związku z tym jedynie stażem pracy "szczególnej" według poprzednio obowiązujących przepisów, może nabyć prawo do "nowego" świadczenia jedynie wówczas, gdy dotychczasowy staż pracy (okres prac) można kwalifikować jako pracę w warunkach szczególnych w rozumieniu dziś obowiązujących przepisów (art. 3 ust. 1 ustawy) lub o szczególnym charakterze (art. 3 ust. 3 ustawy).

Mając na uwadze powyższe, za słuszne należało uznać stanowisko Sądu Okręgowego, że nie zachodziły podstawy do przyznania apelującemu prawa do emerytury pomostowej. Ubezpieczony nie spełnił bowiem przesłanki legitymowania się 15-letnim okresem zatrudnienia w warunkach szczególnych.

W sprawie bezsporne jest, iż wnioskodawca (...) ukończył 60 rok życia, rozwiązał stosunek pracy, a na dzień wejścia w życie ustawy emerytalnej posiadał ponad 25 lat okresów składkowych i nieskładkowych. Ponadto organ rentowy uwzględnił ubezpieczonemu staż pracy w warunkach szczególnych w wymiarze 9 lat 1 miesiąca i 23 dni.

Sporny pozostawał natomiast okres zatrudnienia ubezpieczonego w Państwowym Gospodarstwie Rolnym w K. od 1 czerwca 1984 r. do 31 stycznia 1991 r. oraz od 1 lipca 1992 r. do 31 marca 1993 r. na stanowisku kierownika, a następnie dyrektora przedsiębiorstwa.

Rozważając zasadność odmowy zaliczenia zarówno przez organ rentowy, jak i przez Sąd I instancji wskazanych wyżej okresów do stażu „szczególnego” w pierwszej kolejności podkreślić należy, iż obniżenie wieku emerytalnego niektórym grupom zawodowym uzasadnia się narażeniem tych osób na szybsze niż przeciętne zrealizowanie się emerytalnego ryzyka z powodu wystąpienia w ich zawodach czynników negatywnych (najczęściej szkodliwych dla zdrowia lub obniżających sprawności psychofizyczne), które doprowadzają do wcześniejszej niż powszechnie utraty sił do wykonywania dotychczasowej pracy. Stąd też prawo do emerytury w wieku niższym nie jest tu przywilejem, lecz co do zasady wynika ze szczególnych właściwości wykonywanej pracy. Cechą niezbędną do uznania danego zatrudnienia za wykonywane w szczególnych warunkach w rozumieniu rozporządzenia Rady Ministrów z 7 lutego 1983r. jest wykonywanie pracy stale i w pełnym wymiarze czasu pracy obowiązującym na danym stanowisku. Stanowi o tym przepis § 2 ust. 1 rozporządzenia, wskazując przez to, że intencją ustawodawcy było zawężenie zakresu okresów szczególnych tylko do tych okresów zatrudnienia, w których praca była faktycznie wykonywana, a nie do samego pozostawania w zatrudnieniu. Zaznaczyć bowiem trzeba, że tylko okresy wykonywania zatrudnienia w pełnym wymiarze czasu pracy kreują i wypełniają weryfikowalne kryterium uznania pracy o cechach znacznej szkodliwości dla zdrowia lub znacznego stopnia uciążliwości, lub wymagającej wysokiej sprawności psychofizycznej ze względu na bezpieczeństwo własne lub otoczenia. Taki sam warunek odnosi się do wymagania stałego wykonywania takich prac, co oznacza, że krótsze dobowo (nie w pełnym wymiarze obowiązującego czasu pracy na danym stanowisku), a nie stałe świadczenie pracy wyklucza dopuszczalność uznania pracy za świadczoną w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze wskutek niespełnienia warunku stałej znacznej szkodliwości dla zdrowia lub stałego znacznego stopnia uciążliwości wykonywanego zatrudnienia (vide wyrok SN z dnia 19 września 2007 r., III UK 38/07, OSNP 2008/21-22/329).

W ocenie Sądu Apelacyjnego zgromadzony w sprawie materiał dowodowy wskazuje, iż wnioskodawca we wskazanych wyżej okresach nie wykonywał stale i w pełnym wymiarze czasu pracy zatrudnienia w warunkach szczególnych, o którym mowa w wykazie A, dział XIV, poz. 24 załącznika do rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 r. w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze (Dz. U. Nr 8, poz. 43 ze zm.).

I tak dokonując oceny okresu zatrudnienia wnioskodawcy w Państwowym Gospodarstwie Rolnym w K., Sąd Apelacyjny zważył, iż wykonywany przez ubezpieczonego nadzór inżynieryjno – techniczny nie miał charakteru stałego, a nadto nie był on wykonywany stale nad pracownikami zatrudnionymi w warunkach szczególnych lub w szczególnym charakterze. Ubezpieczony, jak wynika ze zgromadzonych w toku postępowania pierwszoinstancyjnego dokumentów, jak również z treści złożonych przez niego wyjaśnień, dbał o proces techniczny i całokształt parku maszynowego, prowadził szkolenia załogi, wydawał i egzekwował wykonywanie poleceń przez podwładnych, współpracował z organizacjami społecznymi, zabezpieczał paszę dla inwentarza, prowadził kalkulacje i rozliczenia, odpowiadał za całokształt dokumentacji sporządzonej w zakładzie, dbał o właściwe wykorzystanie funduszu płac, przyjmował, zwalniał, nagradzał i karał pracowników mu podległych. Skarżący dodatkowo prowadził i nadzorował działania z zakresu p/poż., jak również organizował i nadzorował pracę wykonywaną przez poszczególne brygady i podległych mu pracowników umysłowych. Do obowiązków Z. K. w zakresie organizacji pracy podległych pracowników należało także rozdzielanie pracy, w tym podejmowanie decyzji w przedmiocie kto, jaką pracę będzie danego dnia wykonywał. Wnioskodawca nadzorował każdorazowo załadunek oraz ok. 100 pracowników, którzy obsługiwali inwentarz, pilnował by zwierzęta miały dostarczoną paszę, były wypielęgnowane i wyczyszczone oraz by terminowo następowało dojenie i odstawianie mleka. Nadto, do obowiązków skarżącego należało nadzorowanie pracy w suszarni, gdzie robiono paszę, jak również pracy warsztatu, gdzie pracowali mechanicy dokonujący napraw sprzętu poza kanałami, kował i trzech spawaczy. Ubezpieczony nadzorował też pracę brygady remontowej. Podlegała mu także brygada meliorantów - skarżący wyznaczał zadania i sprawdzał, co zostały one należycie wykonane. Z. K. nadzorował brygady, które wykonywały siew, decydował, kiedy rozpocząć zasiewanie i nadzorował czy prace polowe były należycie

wykonane. Podejmował także decyzje, co do zwierząt hodowlanych, którymi zajmował się zootechnik. Sprawował nadzór nad prawidłową uprawą pastwisk, w tym nad ich prawidłowym nawożeniem, czy zbiórką zielonki.

Przeprowadzone przez Sąd I instancji postępowanie dowodowe pozwoliło na jednoznaczne wyprowadzenie wniosku, że do obowiązków wnioskodawcy należało sprawowanie nadzoru nad wszystkimi pracownikami zatrudnionymi w Państwowym Gospodarstwie Rolnym w K., w tym także nad pracownikami, którzy nie wykonywali pracy w szczególnych warunkach. Wnioskodawca niewątpliwie wykonywał w wymienionym zakładzie pracę w charakterze kierownika, a następnie dyrektora, niemniej jednak wykonywanie powierzonych mu obowiązków związanych z nadzorem bezpośrednio nad pracownikami zatrudnionymi w warunkach szczególnych było tylko jedną z czynności, które skarżący wykonywał, obok powierzonej mu pracy administracyjnej oraz nadzoru podległych brygadzystów czy pracowników administracyjnych, a zatem sprawowany przez niego nadzór nie był wykonywany stale nad pracownikami świadczącymi pracę w warunkach szczególnych, co jest niezbędną przesłanką uznania danego zatrudnienia za szczególne (por. wyrok SA w Katowicach z dnia 30 stycznia 2001 r., sygn. akt III AUa 1887/0, PP 2002, nr 9, oraz wyroki SN: z dnia 15 grudnia 1997 r., II UKN 417/97, OSNAPiUS 1998, nr 21, poz. 638 i z dnia 21 listopada 2001 r., II UKN 598/00, OSNPUSiSP 2003, nr 17, poz. 419). Niemożność zaliczenia tego okresu do pracy w warunkach szczególnych potwierdzona została również w wyroku Sądu Najwyższego z dnia 30 stycznia 2008 r. (I UK 195/07, OSNP 2009 Nr 7-8, poz. 105), który Sąd Apelacyjny podziela w całej rozciągłości, a który dotyczył wykonywania przez pracownika stale i w pełnym wymiarze czasu pracy czynności ściśle związanych z dozorem, o którym mowa w pkt 24 działu XIV wykazu A rozporządzenia. We wskazanym judykacie Sąd Najwyższy podkreślił, że czym innym jest stale sprawowanie dozoru polegającego na bezpośrednim strzeżeniu prawidłowego toku produkcji i bezpieczeństwa zatrudnionych przy niej pracowników i innych osób, a czym innym wykonywanie zwierzchniego nadzoru kierowniczego nad prawidłową organizacją pracy i funkcjonowaniem całego oddziału. A zatem opierając się na przytoczonym stanowisku Sądu Najwyższego uznać należy, że praca wykonywana przez ubezpieczonego w spornym okresie nie miała charakter nadzoru rozumianego, jako takie czynności, które wykonywane są w warunkach bezpośrednio narażających na szkodliwe dla zdrowia czynniki, a więc polegające na bezpośrednim nadzorze i bezpośredniej kontroli procesu pracy na stanowiskach pracy wykonywanej w szczególnych warunkach. Praca polegająca na kontroli jakości, aby uprawniała do wcześniejszej emerytury musi być bowiem wykonywana stale i w pełnym wymiarze czasu pracy. Wymóg taki statuuje wyraźnie przepis § 2 ust. 1 rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 r. w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze.

W ocenie Sądu Odwoławczego Sąd I instancji zasadnie przyjął, iż wnioskodawca nie przebywał stale i w pełnym wymiarze czasu pracy w środowisku pracy, w którym zatrudnieni są pracownicy wykonujący pracę w szczególnych warunkach, a skoro tak to nieuprawnionym byłoby przyjęcie, że nadzór, o którym mowa w wykazie A, dziale XIV, pod poz. 24 załącznika do rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 r., wykonywał stale i w pełnym wymiarze czasu pracy obowiązującym na danym stanowisku, co jest niezbędną przesłanką uznania danego zatrudnienia za szczególne (por. wyrok SA w Katowicach z dnia 30 stycznia 2001 r., sygn. akt III AUa 1887/0, PP 2002, nr 9, oraz wyroki SN: z dnia 15 grudnia 1997 r., II UKN 417/97, OSNAPiUS 1998, nr 21, poz. 638 i z dnia 21 listopada 2001 r., II UKN 598/00, OSNPUSiSP 2003, nr 17, poz. 419).

O uprawnieniu do wcześniejszej emerytury, tzw. pomostowej decyduje łączne ściśle spełnienie wszystkich warunków określonych w art. 4 ustawy z dnia 19 grudnia 2008 r. o emeryturach pomostowych (Dz. U. Nr 237, poz. 1656 ze zm.) w zw. z art. 32 ustawy z 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (Dz.U. z 2009 r., nr 153, poz. 1227, ze zm.), a nie przekonanie pracownika, że praca była wykonywana w szczególnym charakterze lub warunkach (por. wyrok SN z dnia 06.12.2010 r., II UK 140/10, LEX nr 786382; wyrok SN z dnia 14.12.2009 r., I UK 218/09, LEX nr 577817). W sytuacji zatem ustalenia, że Z. K. nie legitymuje się okresem pracy w warunkach szczególnych wynoszącym co najmniej 15 lat, nieuprawnionym byłoby przyznanie mu prawa do emerytury w obniżonym wieku emerytalnym.

W tym stanie rzeczy, uznając apelację wnioskodawcy za niezasadną, Sąd Apelacyjny na mocy art. 385 k.p.c., orzekł, jak w sentencji.

SSA Bożena Grubba SSA Iwona Krzeczowska-Lasoń SSA Maciej Piankowski